

Zgodnie z planem

KOSZYKÓWKA, II LIGA MĘŻCZYZN KS PWiK Piaseczno pokonał KS Pułaski Warka (101:85), tym samym wygrywając trzeci mecz z rzędu i awansując na pozycję lidera

Celem koszykarzy KS PWiK Piaseczno jest w tym sezonie nie tylko awans do play-offów, ale też włączenie się do walki o awans do I ligi. Byłoby to logiczną konsekwencją ich dotychczasowego rozwoju, bo najpierw odpadli w pierwszej rundzie, a potem byli o włos od awansu do drugiej. Jak na razie „biało-niebiescy” spełniają pokładane w nich nadzieje i zmierzają we właściwym kierunku. Wprawdzie nie udało im się uniknąć jednej porażki, jednak w pozostałych sześciu spotkaniach odnieśli pewne zwycięstwa i z dorobkiem 13 punktów zajmowali świetne 2.

miejsce, mając o jeden rozegrany mecz mniej (wyprzedzający ich wtedy o zaledwie jedno oczko UMKS Kielce będzie jeszcze pauzował). W tej sytuacji każdy inny scenariusz jak pewna wygrana z KS Pułaski Warka, legitymującym się 8 punktami, plasującym się na ostatnim 13. miejscu i również mającym jeden rozegrany mecz więcej, nie wchodził w grę. Tymczasem pierwsza kwarta była niezwykle wyrównana i zakończyła się zaskakującym triumfem gości (30:29). Po nieudanym początku wydawało się, że gospodarze wezmą się w garść i w drugiej odsłonie nie pozostawiają wątpliwo-

ści, kto jest lepszy. Ale nie dość, że nic takiego nie nastąpiło, to jeszcze znów górą byli przyjezdni (23:21), prowadząc do przerwy trzema punktami (53:50). Do tej pory miejscowi mieli wyraźne problemy z narzuceniem swojego stylu gry i odwróceniem losów spotkania, ale w trzecim starciu w końcu przełamali złą passę (21:16). I to był kluczowy moment tego pojedynku, bo w jego czwartej części piasecznianie zagrali wreszcie na miarę swoich możliwości i nie dali warczanom żadnych szans, zwyciężając tę kwartę (30:16) i cały pojedynek (101:85). Najwięcej punktów dla „biało-

niebieskich”, którzy wygrali trzeci mecz z rzędu i dzięki potknięciu UMKS Kielce awansowali na pozycję lidera, zdobyli Damian Zapert (20), Dominik Majewski (16) i Patryk Andres (12). - Zgodnie z planem zgarnęliśmy kolejny komplet punktów i objęliśmy prowadzenie w tabeli. Wprawdzie nie przyszło nam to łatwo, jednak złożyło się na to kilka czynników. Raz, że nieco zlekceważyliśmy rywali. Dwa, że oni wzmocnili się i zagrali na maksimum swoich możliwości. Trzy, że kilku zawodników dopadła grupa i nie mogli zademonstrować pełni swoich umiejętności. To już jednak

bez znaczenia. Przed nami dwa bardzo ważne mecze, które będą miały bardzo duży wpływ na losy sezonu zasadniczego - ocenił trener, Teodor Mollow. Szkoleniowiec miał tu na myśli spotkania, w których KS PWiK Piaseczno (obecnie 15 punktów i 1. miejsce, ale mecz mniej) podejmie AZS II Politechnika Warszawska (obecnie 11 punktów i 12. miejsce, ale mecz więcej) i UMKS Kielce (obecnie 15 punktów i 2. miejsce, ale mecz więcej). To pierwsze zaplanowano na 26.11 (s), g.13. Areną tego starcia tradycyjnie będzie hala SP 5 w Piasecznie.

TM